

Joł, joł, tej
Jeżeli myślałeś, że faktycznie takim smutem skończymy album
To nas nie znasz joł, joł poka cyce, poka cyce ty kurwo

Nadal pierdolę pop i wkurwia mnie emo
Nadal kochamy rap który gloryfikuje przemoc
Nadal rządzi pieniądz, bo ludzie się nie zmieniają
I nadal trwają wojny od czasów pierwszych plemion
To ten nienormalny tenor idę drogą cierni
A Wojtas Wzgórze Ya-Pa 3 to mój imiennik
Styl wciąż nie zmienny Mikser stoi obok
Ja bluzgam, a on wybija rytmy jak dobosz
Jak masz problem z głową to chłopaku nie ćpaj
Bo będzie po nocy cie prześladować wiedźma
Jak chcesz być niegrzeczna to najpierw dorośnij
Bo los nastoletnich matek nieraz bywa gorzki
Podkręć głośnik niech tryska krew
Rozpusta, orgia umarłych ciężki grzech
Zróbmy chlew spalmy tę budę do ostatniej deski
Demonologia to ci lepsi - styl i prestiż

Ulałala w górę wódka
Dzisiaj balujemy tak jak by nie miało być jutra
Ulałala spłonie klub
To jest trzoda synu gęsto ściele się trup
WSRH (kto?)
WSRH (łapy w górę)
WSRH WSRH

Na bicie mikser A.K.A sutener twojej starej
Kradnie damskie gacie z brudów i opróżni ci barek (hehehehehe)
Chłopaku nalej to noc żywych zwłok
Chce się tak najebać żeby na pięć minut stracić wzrok
Zapada zmrok w mieście robi się ciemno
Żyje tam gdzie szczony mają oficjalny beef ze szkielnią
Z Zakopca po Mielno jebać policyjne ścierwo (jebać)
Mój dom to mój tron mój majk to moje berło
Terror w halloween Michael Myers
Zróbcie mosh pit jak by na scenie grał Slayer
Zachodni wiatr wieje synu nadciąga sztorm
Robię swoje pomimo ogólnie przyjętych norm
Krwawy tron europy peryferia hostel
Przy tym gównie zboczeńcy będą wkładać fiuta w toster
Północne niszczące bijące serce wysoko
Jak indiański kapłan składający hołd bogom

Ulałala w górę wódka
Dzisiaj balujemy tak jak by nie miało być jutra
Ulałala spłonie klub
To jest trzoda synu gęsto ściele się trup
WSRH (kto?)
WSRH (łapy w górę)
WSRH WSRH

Jebać diabła synu napluj mu ode mnie w ryj
Wchodzę do gry, w której pełno dwulicowych żmij
Jak Stephen King przelewam słowa na papier

Horrorcore to literacka fikcja łapiesz?
Lepiej zmów pacierz synu ja przybyłem by niszczyć
I nawet jak się położy to jestem od ciebie wyższy
To jest zimny prysznic dla tych samozwańczych kotów
Jak jeż jebać truskul homo rap bez polotu
Bądź gotów przychodzi nie spodziewanie jak zgon
Pije browar z gwinta, a nie dom perignon
Mówią mi Słoń propagujemy chore szajse
Nasze płyty się rozchodzą jak dropsy na Sunrise
Darcie mordy, bas ciężko dudni
Mam w chuju czy masz dres czy zapuszczasz długie kudły
Brudny rap wszystkich pseudo graczy męczy
Przy nas będą jak ministrant w saunie pełnej księży

Ulałala w górę wódka
Dzisiaj balujemy tak jak by nie miało być jutra
Ulałala spłonie klub
To jest trzoda synu gęsto ściele się trup
WSRH (kto?)
WSRH (łapy w górę)
WSRH WSRH